

Materialy

AKSJOLOGICZNE PODSTAWY AKTYWNOŚCI POLITYCZNEJ STUDENTÓW W PROCESIE TRANSFORMACJI USTROJOWEJ W POLSCE

Problem podstaw uprawiania polityki jest zwykle rozstrzygany przez odwołanie się do jej istoty, a więc do celów politycznych oraz pomocnych w ich osiągnięciu, strategii i taktyk. Głównym zamierzeniem polityków jest więc władza i jej utrzymanie, najczęściej po to, aby realizować służące społeczeństwu i jego poszczególnym grupom społecznym reformy, osiągać dobro wspólne. Niekiedy jednak obserwacja stylu i skutków działania polityków skłania do podważenia ich wiarygodności i formułowania koncepcji władzy służącej przede wszystkim osobistym korzyściom osób, które ją sprawują. Ta opozycja celów wskazuje głębsze, nie zawsze ujmowane *explicite* fundamenty polityki, a mianowicie aksjologię władzy.

Polityka jest niewątpliwie związana z psychiką człowieka i jej różnymi sferami: wiedzą, motywacją, procesami emocjonalnymi, osobowością, uznawanymi normami i wartościami, które charakteryzują zarówno samych polityków, jak i wyborców. W procesie socjalizacji kształtują się normatywne przekonania o świecie, schematy tego, jak być powinno¹. Niekiedy nieświadome i przez to trudne do werbalizacji stanowią ważną determinantę preferencji politycznych oraz emocji – pozytywnych, gdy działania polityczne są z nimi zgodne lub negatywnych, gdy ich nie spełniają. Są one także psychologiczną bazą aktywności lub bierności w sferze polityki. Każde z tych przekonań ma u swoich podstaw określoną wartość, z której wyrasta i którą potwierdza. Związek norm oraz wartości eksponują koncepcje, które traktują wartości jako element systemu przekonań o charakterze normatywnym. Przykładem tego stanowiska jest definicja wartości Milтона Rokeacha, który traktuje ją „jako typ przekonania, centralnie umieszczonego w ogólnym systemie przekonań jednostki o tym, jak powinna lub nie powinna postępować lub o pewnym stanie docelowym wartym lub nie wartym osiągnięcia”². Szczególnie wysoką pozycję w kanonie norm i wartości zajmuje aktywność, ważna nie tylko w życiu jednostki, ale i zbiorowości. Jej znaczenie eksponują współczesne przemiany społeczno-polityczne, zachodzące w Polsce, jak również globalne procesy cywilizacyjne, ukierunkowane na rozwój, osiągnięcia i sukces w różnych dziedzinach życia, dla których instrumentem jest aktywna postawa.

¹ J. Reykowski, *Ukryte założenia normatywne jako osiowy składnik mentalności*, w: J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności*, Poznań 1990, s. 14-16.

² M. Rokeach, *Beliefs, Attitudes and Values. A Theory of Organization and Change*, San Francisco 1972, s. 124.

Celem artykułu jest wskazanie aksjologicznych podstaw podejmowanej przez obywateli aktywności politycznej. Analizie poddane zostaną wyniki badań własnych przeprowadzonych wśród studentów.

OD AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ DO AKTYWNOŚCI POLITYCZNEJ

Jedną z ważniejszych kategorii wyjaśniających przebieg i skutki procesu transformacji systemowej jest aktywność człowieka. Nauki społeczne dostarczają wielu wyjaśnień jej roli, zarówno w życiu jednostki, jak i całych społeczeństw.

Przyjmuje się, że aktywność i opozycyjna wobec niej bierność są sposobami uczestniczenia człowieka w świecie. Kartezjański dualizm, utrwalony w oświeceniowej tradycji postrzegania świata, stał się podstawą współczesnego myślenia o aktywności i bierności jako przeciwieństwach, a rozwój cywilizacji i wspomagające go konwencje kulturowe uzasadniły odmienne ich wartościowanie. Pojęcie aktywności pełni bowiem nie tylko funkcje deskryptywne, ale też proskryptywne, w dużej mierze ideologiczne. W taki sposób prezentuje je między innymi filozofia marksistowska i wywiedziona z niej praktyka społeczna (nie tyle należy objaśniać świat, ile go zmieniać), jak też filozofia pragmatyzmu z jej presją na indywidualne osiągnięcia człowieka.

Uzasadnienia dla postawy aktywnej dostarcza także dyskusja nad sposobami rozwiązywania współczesnych problemów globalnych, a wśród nich kryzysu gospodarki światowej, degradacji biosfery, kwestii demograficznych i społecznych (przestępczość, narkomania, handel ludźmi), dysfunkcyjności instytucji społecznych, konfliktów politycznych, deficytów efektywnego politycznego i moralnego przywództwa w świecie itd. Metodą wszechstronnego eliminowania wszystkich wymienionych problemów, z uwzględnieniem konsekwencji działań, ma być rezolutyka³. Rezolutyka implikuje potrzebę podejścia etycznego opartego na wartościach zbiorowych, tworzących moralny kodeks postępowania. Wśród różnych proponowanych etyk (np. etyki przyrody, czy życia), znajduje się też etyka działania, według której „każdy obywatel będzie się musiał czuć zaangażowany i zmobilizowany”⁴.

Istnieje wiele różnych form aktywności, poczynając od najprostszej – reakcji, która jest odpowiedzią organizmu na działanie bodźca, przez zachowanie, które wyraża podmiotowy i ogólny charakter aktywności, czynność, która jest elementem zachowania, któremu przysługuje organizacja i kierunek, po działanie i działalność, które podkreślają specyfikę ludzkiej aktywności, a więc wpływ na otaczający świat związany z czynnościami o różnym stopniu złożoności i zasięgu. W przypadku aktywnego uczestnictwa w procesach transformacyjnych najczęściej stosowana jest ta ostatnia kategoria. Przyjmując z kolei kryterium eksternalizacji aktywności, można wyróżnić aktywność wewnętrzną związaną z procesem odbioru i przetwarzania informacji (aktywność poznawcza) i aktywność zewnętrzną – praktyczną, wyrażającą się w oddziaływaniu na otoczenie. Istnieje też aktywność emocjonalno-ewaluatywna, związana z nadawaniem znaczeń przedmiotom, ludziom i sytuacjom. Poznanie i ocena są przesłanką aktywności eksterioryzowanej.

³ A. King, B. Schneider, *Pierwsza rewolucja globalna. Raport Rady Klubu Rzymskiego*, Warszawa 1992.

⁴ Tamże, s. 225.

Aktywność traktuje się często jako niezbywalną cechę podmiotu, a więc i atrybut podmiotowości. Aktywność podmiotu jest ukierunkowana na wybrany cel i podejmowana świadomie. Człowiek jest zdolny do modyfikacji swojej aktywności tak, aby realizacja tego celu była możliwa. Efekt ten umożliwia mu sprawowanie kontroli poznawczej nad sytuacją i pewien zakres autonomii wobec zmian w otoczeniu.

Te koncepcje współczesnej psychologii, które eksponują pozytywne znaczenie podmiotowości, a więc i postawy aktywnej człowieka, wiążą ją ze zjawiskiem wpływu czy też kontroli nad zdarzeniami. W koncepcji „pana” i „pionka” zwraca się uwagę na odmienne konsekwencje przyjęcia którejs z tych orientacji. „Pan” przekonany o tym, że jego zachowanie determinują osobiste wybory, cechuje się wyższym poziomem optymizmu i motywacji osiągnięć. „Pionek” z kolei zakłada, że zachowanie wyznaczają przede wszystkim siły zewnętrzne, a to zmniejsza jego wiarę we własne kompetencje i obniża motywację osiągnięć⁵. Wyniki badań w istocie dowodzą, że poczucie wewnętrznej kontroli pobudza do aktywności, która staje się bardziej efektywna oraz zwiększa odporność na presję grupy, sprzyja zachowaniom pomocnym i ułatwia uczenie się⁶. Podobne intuicje można odnaleźć w teorii Alberta Bandury, który koncentruje się na „poczuciu skuteczności”⁷. Oczekiwanie skuteczności własnego działania, czyli przekonanie jednostki, że potrafi ona wykonać czynności niezbędne do uzyskania pożądanego wyniku, decyduje w znacznym stopniu o tym, czy osoba podejmie działanie i jak bardzo się w nie zaangażuje, wpływa także na wytrwałość w dążeniu do celu.

Odnosząc się do różnych przejawów postawy aktywnej (np. aktywność fizyczna vs aktywność społeczna) można przyjąć, że ze względu na różne jej pozytywne skutki, poczynając od aspektu energetyzującego, korzystnego dla psychofizycznego funkcjonowania człowieka, po szanse na zwiększenie psychologicznego dobrostanu, zmniejszenie poczucia lęku i depresji, umocnienie poczucia własnej wartości i zdobycie uznania społecznego w wyniku doświadczenia skutecznej kontroli poznawczej i udanych przedsięwzięć⁸, aktywność jako nieodzowny warunek doświadczenia sprawstwa sytuuje się w naukach społecznych jako pożądanym i zalecany sposób bycia człowieka⁹. Oczywistość tej tezy wydaje się na tyle dobrze udokumentowana, że autorzy często zaprzestają jej dalszego bezpośredniego udowodnienia, dla wzmocnienia swoich tez korzystając jedynie z danych wskazujących na negatywne konsekwencje, zarówno dla jednostki, jak i społeczeństwa, postawy opozycyjnej, czyli bierności.

Bierność jest stanem człowieka, który utracił zdolność – obiektywną lub subiektywną – inicjowania działań i sprawowania świadomej kontroli nad ich

⁵ R. de Charms, *Personal Causation: The internal affective determinants of behavior*, New York 1968.

⁶ E.J. Phares, *Locus of control in personality*, Morristown 1976; R. Drwał, *Poczucie kontroli jako wymiar osobowości – podstawy teoretyczne, techniki badawcze i wyniki badań*, w: L. Wołoszynowa (red.), *Materiały do nauczania psychologii*, seria III, t. 3, Warszawa 1978, s. 307-345.

⁷ A. Bandura, *Self-efficacy: Toward a unifying theory of behavioral change*, „Psychological Review”, 1977, 84, s. 191-215; A. Bandura, *Self-efficacy mechanism in human agency*, „American Psychologist”, 1982, 37, s. 122-147.

⁸ H.H. Schomer, B.S. Drake, *Physical Activity and Mental Health*, „International Sport Medicine Journal”, 2001, 2 (3), s. 1-9; D. Doliński, *Orientacja defensywna*, Warszawa 1993, s. 13 i dalsze.

⁹ Por. X. Gliszczyńska, *Poczucie sprawstwa*, w: X. Gliszczyńska (red.), *Człowiek jako podmiot bycia społecznego*, Wrocław 1983, s. 133-166; D. Doliński, *ibidem*, s. 13.

przebiegiem. W ten sposób niemożliwy staje się jego wpływ na zdarzenia, które „dzieją się” niezależnie od jego woli, jak również korekta swojej sytuacji przez dokonanie realnych zmian w świecie lub też rekonstrukcję własnych potrzeb i wartości. Człowiek staje się zależny od środowiska, a stopień tej zależności zwiększa atrybucja cechy bierności, która osłabia motywację do działania. Człowiek może być bierny nie tylko praktycznie, ale też poznawczo, kiedy przyjmuje informacje bez zdolności ich selekcji, interpretacji i rozumienia. Informacje te w efekcie stają się zbiorem niepowiązanych ze sobą danych o równie niezrozumiałym świecie. Brak kontroli poznawczej i praktycznej powoduje, że niemożliwe staje się odkrywanie związków przyczynowo-skutkowych, gwarantujących przewidywalność zdarzeń oraz poczucie sensu i bezpieczeństwa. Negatywne konotacje „bierności” wywiedzione z literatury to: inercja, indyferencja, apatia, brak inicjatywy, paraliż, wyuczona bezradność, uległość, bierna agresja, uprzedmiotowienie, bycie manipulowanym i wykorzystywanym, pozycja ofiary i zniewolenie¹⁰. Wszystkie one zaprzeczają oczekiwanej postawie członków społeczeństwa demokratycznego, zarówno polityków, jak i obywateli. Bierność, zwłaszcza chroniczna, zaprzecza skutecznemu sprawowaniu władzy i dowodzi deficytu postaw prodemokratycznych wśród obywateli¹¹. Trafnie ten stan rzeczy opisują słowa Russella J. Daltona oraz Hansa-Dietera Klingemanna, którzy piszą:

„Demokracja oczekuje bardziej aktywnego zaangażowania niż porządek niedemokratyczny, ponieważ demokracja jest tak zaprojektowana, by agregować indywidualne preferencje dotyczące życia publicznego w wiążące decyzje zbiorowe. Siłą rzeczy wymaga to aktywnego obywatelstwa, gdyż to właśnie przez artikulację interesów, przekaz informacji oraz deliberację preferencje publiczne mogą zostać zidentyfikowane, ukształtowane i przekształcone w decyzje zbiorowe uznane za prawowite”¹².

Aktywność polityczna jest jedną z form aktywności społecznej człowieka. Aktywność polityczna może być rozumiana w sposób wąski i szeroki. Definiowana w sposób wąski, określany przez K. Skarżyńską behawioralnym, oznacza zachowania polityczne oraz intencje czy gotowość do podejmowania tego typu zachowań. W szerokim rozumieniu tego pojęcia w jego zakres, oprócz zachowań politycznych i gotowości do ich podejmowania, wchodzi także sposób poinformowania politycznego. Oznacza on m.in. znajomość partii politycznych, skryształizowane poglądy polityczne i wyborcze, znajomość osób spełniających najważniejsze funkcje w państwie¹³.

¹⁰ B. Lewandowska, *Zdrowe i niezdrowe oblicza bierności*, w: A. Keplinger (red.), *Bierność społeczna. Studia interdyscyplinarne*, Warszawa 2008, s. 22.

¹¹ J. Grzelak, J. Czapiński, *Stan społeczeństwa obywatelskiego*, w: J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2005: Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2006, s. 204-214; J. Malikowski, *Tu nic się nie da zrobić, czyli bierność obywatelska*, w: A. Keplinger (red.), *Bierność społeczna. Studia interdyscyplinarne*, Warszawa 2008, s. 255-260 i in.

¹² R.J. Dalton, H.-D. Klingemann, *Obywatele a zachowania polityczne*, w: R.J. Dalton, H.-D. Klingemann (red.), *Zachowania polityczne 1*, Warszawa 2010, s. 47.

¹³ Por. K. Skarżyńska, *Sprzeciw, poparcie czy „dawanie świadectwa wartościom” – co motywuje Polaków do aktywności politycznej*, w: B. Wojciszke, M. Jarymowicz (red.), *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych*, Warszawa 1997, s. 53.

Przy opisywaniu zjawisk związanych z aktywnością i biernością polityczną, używa się najczęściej trzech terminów: zaangażowanie, uczestnictwo lub partycypacja oraz aktywność.

Zaangażowanie jest najszerszym z tych pojęć i jest najczęściej definiowane jako wszelkie formy zainteresowania polityką. Może mieć ono przede wszystkim „charakter poznawczo-emocjonalny i wyrażać się skryzalizowaną postawą wobec różnych opcji politycznych, instytucji, partii czy konkretnych polityków”¹⁴. Nie musi się to jednak przekładać na większą aktywność polityczną. Wyższe zaangażowanie oznaczać będzie jedynie większą wiedzę na tematy polityczne, bardziej skryzalizowane sympatie i antypatie polityczne, a co za tym idzie wyraźniej określone preferencje wyborcze.

Z kolei partycypacja polityczna, utożsamiana niekiedy z zaangażowaniem politycznym, oznacza „aktywne wsparcie politycznej ciągłości lub zmiany”¹⁵ lub „wszelkie formy zaangażowania jednostki w wywieranie wpływu na czynione przez rządzących (na różnych szczeblach władzy) alokacje cenionych społecznie wartości”¹⁶. Partycypacja polityczna to branie udziału w polityce (rozumianej na sposób eastonowski jako proces kreowania i alokacji społecznie cenionych dóbr) i odnosi się zwykle do takich zachowań, jak: głosowanie, udział w kampanii, demonstrowanie, udział w zamieszkach, itp.¹⁷ Samuel Lipset opisuje partycypację w polityce jako proces obejmujący czytanie, rozmawianie, myślenie o polityce oraz akt głosowania¹⁸, zaś Dawid S. Meyer jako „dobrowolne zaangażowanie na rzecz osiągnięcia określonych rezultatów politycznych, takich jak wybór (odwołanie) rządzących oraz podjęcie/niepodjęcie wiążącej decyzji”¹⁹. Tak rozumianą partycypację polityczną rozpatrywać można w trzech wymiarach. Pierwszy z tych wymiarów dotyczy kwestii symbolicznego vs. realnego wpływu. Z wymiarem symbolicznym mamy do czynienia w momencie, gdy jednostka uczestnicząc w pewnych działaniach politycznych, nie ma na celu wywarcia wpływu na konkretną decyzję rządu, lecz raczej chce poprzez to działanie pokazać innym jednostkom ze swego otoczenia oraz władzy, jaka jest. O wymiarze symbolicznym czy rytualnym mówimy także wtedy, gdy jednostka poprzez działania chce wyrazić swoje emocje, uczucia, dać świadectwo wyznawanym wartościom. Jednakże różnica pomiędzy wpływem symbolicznym a realnym jest stosunkowo płynna i często trudna do określenia. Podobnie trudna do określenia jest ocena świadomości intencji czy poczucia prawdopodobieństwa wywarcia realnego wpływu, które różnicują stopień symboliczności aktywności politycznej.

Wymiar drugi dotyczy konwencjonalności vs. niekonwencjonalności aktywności politycznej. Partycypacja konwencjonalna definiowana jest jako taka aktywność, która zgodna jest z obowiązującym porządkiem konstytucyjnym oraz z regułami demokratycznymi. Obejmuje więc przede wszystkim wszelkie

¹⁴ K. Skarżyńska, *Podstawy psychologii politycznej*, Poznań 2002, s. 22.

¹⁵ C. Barner-Barry, R. Rosenwein, *Psychological Perspectives on Politics*, za: K. Skarżyńska, *Podstawy...*, s. 22.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ J. Van Deth, *A note on measuring political participation in comparative research*, „Quality and Quantity”, 1986.

¹⁸ Zob. S. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998.

¹⁹ Za: A. Antoszewski, R. Herbut, *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*, Wrocław 1998, s. 211.

zachowania wyborcze obywateli oraz zachowania związane z „legalnym wpływem jednostek na selekcję działań podejmowanych przez polityków”²⁰. Samuel H. Barnes i Max Kaase do aktywności konwencjonalnej oprócz wspomnianego już głosowania zaliczają: śledzenie polityki w środkach masowego przekazu, dyskusje i przynależność partyjną²¹.

Natomiast partycypacja niekonwencjonalna polega na bezpośrednim podejmowaniu działań mających wpływ na decyzje rządzących, stąd określana jest niekiedy bezpośrednim uczestnictwem w polityce. Może ona przybierać formy manifestacji, strajków, okupacji oraz obejmować inne sposoby okazywania nieposłuszeństwa obywatelskiego. Alan Marsh zalicza do niekonwencjonalnych form partycypacji takie działania, jak: petycje, demonstracje, odmowa płacenia podatków, strajki, malowanie haseł, okupacja, blokady, niszczenie własności i przemoc²². Jak więc widzimy, nie zawsze partycypacja niekonwencjonalna musi oznaczać działania nielegalne – przykładem aktywności niekonwencjonalnej, lecz zgodnej z prawem, jest podpisywanie petycji, pisanie listów do polityków czy udział w legalnych demonstracjach. Obok aktywności niekonwencjonalnej nielegalnej, wyróżnia się także przemoc polityczną, obejmującą m.in. takie zachowania, jak fizyczna agresja wobec innych ludzi czy niszczenie własności.

Wymiar trzeci dotyczy kwestii intensywności działań politycznych. Intensywność partycypacji politycznej określana jest przez liczbę sposobów czy też form tego uczestnictwa, ilość czasu i energii poświęconych tego typu działaniom, a także długość czasu owego zaangażowania.

AKSJOLOGICZNE UWARUNKOWANIA AKTYWNOŚCI POLITYCZNEJ

Ważnym czynnikiem warunkującym intensywność i rodzaj podejmowanej przez jednostkę aktywności politycznej jest rodzaj cenionych przez nią wartości. Zdaniem Loeka Halmana, od czasów badań Gabriela Almonda i Sidneya Verby uznaje się, że „wartości polityczne mogą być uważane za fundament zachowań politycznych ludzi, takich jak głosowanie i/lub protesty (...)”²³.

Transformacja jest momentem intensywnych przeobrażeń w sferze wartości, co może mieć przełożenie na podejmowaną przez obywateli aktywność polityczną. To czas, w którym stare reguły i cenione wartości przestają obowiązywać niemal z dnia na dzień, a nowe nie zostały jeszcze przyswojone. Może to oczywiście skutkować poczuciem alienacji, a nawet anomii, albo też próbą przenoszenia starych reguł w nowe warunki. Takie wnioski wysnuć można chociażby z analiz Piotra Weryńskiego dotyczących wzorów uczestnictwa obywatelskiego Polaków oraz typów

²⁰ K. Skarżyńska, *Podstawy...*, s. 24.

²¹ S. H. Barnes, M. Kaase, za: J. Bartkowski, *Polityka w życiu Polaków. Zmiany w okresie 1990-1999*, w: *Polacy wśród Europejczyków*, A. Jasińska-Kania, M. Marody (red.), Warszawa 2003, zob. także: M. Kaase, *Politische Beteiligung/Politische Partizipation*, w: *Handwörterbuch des politischen System der Bundesrepublik Deutschland*, U. Andersen, W. Woyke (red.), Bonn 2000.

²² Za: J. Van Deth, *op. cit.*, s. 263.

²³ L. Halman, *Wartości polityczne*, w: R. J. Dalton, H.-D. Klingemann, (red.), *Zachowania polityczne I*, Warszawa 2010, s. 365, por. także G. Almond, S. Verba, *The Civic Culture, Political Attitudes and Democracy in Five Nations*, Princeton 1963.

kapitału społecznego²⁴. Z kolei analizy Renaty Siemińskiej²⁵ wskazują, iż w początkowym okresie transformacji (pomiędzy 1989 a 1999 r.) następowała w Polsce zmiana z orientacji postmaterialistycznej (sprzyjającej podejmowaniu przez jednostkę aktywności politycznej) na materialistyczną (osłabiającą aktywność obywatelską)²⁶. Wysoka i stała pozycja wartości materialistycznych jest charakterystyczna dla wszystkich krajów Europy Środkowej i Wschodniej²⁷, co ciekawe, ich znaczenie nie zmniejsza się nawet w najmłodszym pokoleniu²⁸. Dodajmy, że jest to kierunek zmian odwrotny do tego, jaki obserwuje się w krajach Europy Zachodniej. Jest to jednak związane z koniecznością nadrobienia zapóźnień związanych ze zdobywaniem dóbr materialnych, których potrzeba posiadania we wspomnianych krajach już w dużej mierze została zaspokojona. Ponadto Polacy musieli niemal z dnia na dzień nauczyć się żyć w warunkach gospodarki liberalnej, co wymuszało koncentrację na aktywności w sferze gospodarczej, a na polityczną czy społeczną zwyczajnie nie starczało im czasu.

Transformacja systemowa jest również często opisywana w kategoriach zmian na wymiarze indywidualizmu-kolektywizmu, który uważany za jeden z najważniejszych społeczno-psychologicznych wymiarów kultury²⁹. Zasadniczo służy on wyjaśnianiu różnic kulturowych w zachowaniach społecznych³⁰, znacząca jest też możliwość jego zastosowania do opisu zmian poznawczo-behawioralnych zachodzących na różnych poziomach życia społecznego w wyniku działania wariantów procesu historycznego (modernizacja społeczeństw, globalizacja, wojny etc.)³¹. Indywidualizm i kolektywizm można uznać za formy orientacji przyjmowanej przez jednostkę, dla której ważniejsze są potrzeby „ja” lub grupy, z którą się identyfikuje. Jako systemy aksjologiczno-normatywne indywidualizm i kolektywizm są elementami mentalności człowieka ważnymi dla jego rozumienia życia społecznego³². Indywidualizm i kolektywizm to także system wartości adoptowany

²⁴ P. Weryński, *Typy kapitałów społecznych a wzory uczestnictwa obywatelskiego*, w: W. Misztal, A. Kościński, *Rozdroża praktyki i idei społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa 2011, s. 73-92.

²⁵ R. Siemińska, *Od wartości postmaterialistycznych do materialistycznych – casus Polski*, w: I. Krzeziński, J. Raciborski (red.), *Oswajanie wielkiej zmiany. Instytut Socjologii UW o polskiej transformacji*, Warszawa 2007.

²⁶ Por. także M. Ziółkowski, K. Zagórski, J. Koralewicz, *Wybrane tendencje przemian świadomości społecznej*, w: E. Wnuk-Lipiński, M. Ziółkowski, *Bilans pierwszej dekady*, Warszawa 2001.

²⁷ J. Bartkowski, *Wartości materialistyczne i postmaterialistyczne w Polsce w ujęciu porównawczym*, w: M. Zahorska, E. Nasalska, *Wartości – polityka – społeczeństwo*, Warszawa 2009; R. Inglehart, Ch. Welzel, *Modernization, Cultural Change, and Democracy. The Human Development Sequence*, New York 2005.

²⁸ T. Szawiel, *Wartości a transformacja*, w: *System wartości i norm społecznych podstawą rozwoju Polski*. Seria „Wartości i Rozwój” nr 2, Gdańsk 2005, s. 36-48.

²⁹ H.C. Triandis, *New directions in social psychology: Individualism and collectivism*, Boulder, CO 1995.

³⁰ H.C. Triandis, R. Bontempo, M.J. Villareal, M. Asai, N. Lucca, *Individualism and collectivism: Cross-cultural perspectives on self-ingroup relationships*, „Journal of Personality and Social Psychology”, 1988, 4, s. 323-338; G. Hofstede, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, Warszawa 2000, s. 95-134.

³¹ J. Miluska, *Indywidualizm i kolektywizm polskich studentów w okresie transformacji systemowej*, w: U. Jakubowska, K. Skarżyńska (red.), *Demokracja w Polsce. Doświadczanie zmian*, Warszawa 2005, s. 131-146.

³² J. Reykowski, *Ukryte założenia...*, s. 16.

przez jednostkę, która bądź to bardziej ceni wartości związane z „ja”, np. wysoką pozycję społeczną, ambicje, niezależność, własne przyjemności lub wartości związane z dobrem pewnej zbiorowości, np. bezpieczeństwo narodu, szacunek dla starszych, uznanie dla tradycji czy pokój na świecie³³.

Transformację systemową traktuje się jako proces przechodzenia od wartości kolektywistycznych (bardziej charakterystycznych dla poprzedniego systemu) do indywidualistycznych³⁴. Jak jednak wykazują prowadzone na ten temat badania, jest to opis zbyt uproszczony, nie uwzględniający całości obserwowanych zmian i ich różnorodnych kierunków³⁵. Janusz Reykowski wskazywał np., że w Polsce w okresie przemian wytworzyły się trzy podstawowe typy kategorii: kolektywistyczno-rozszczeniowy, egoistyczny indywidualizm i uspołeczniony indywidualizm, z których tylko ten ostatni sprzyja podejmowaniu aktywności politycznej, zgodnej z demokratycznymi wartościami³⁶. Inną typologię, zawierającą humanizm, indywidualizm, kolektywizm i alienację zastosował do swoich analiz Paweł Boski. Za naczelną wymiar kultury polskiej uznał humanizm. Sprzyja on – jego zdaniem – demokracji politycznej, a nie jest funkcjonalny dla gospodarki rynkowej, której z kolei sprzyja indywidualizm³⁷. Istnieje też brak opozycji pomiędzy wartościami kolektywistycznymi i indywidualistycznymi, gdyż jednostka może żywić zarówno jedno, jak i drugie. Badani młodzi Polacy powoli odchodzą od wartości kolektywistycznych, czego wymaga zmiana systemowa, ale nie oznacza to ich zamiany na wartości indywidualistyczne³⁸.

Jak w okresie transformacji kształtowała się aktywność polityczna Polaków? Udział w pierwszych wyborach do sejmu kontraktowego w 1989 r. zmobilizował zaledwie 62% Polaków, a z każdymi kolejnymi wyborami był coraz mniejszy (średnia frekwencja wyborcza w latach 1989-2010 nie przekroczyła 50%). Także inne wskaźniki konwencjonalnej aktywności politycznej były i są w Polsce bardzo niskie i sytuują kraj w końcówce zestawień, nie tylko w porównaniu z państwami Europy Zachodniej, ale nawet wśród państw regionu³⁹. Wskazuje się, że w państ-

³³ S.H. Schwartz, *Beyond individualism/collectivism. New cultural dimensions of values*, w: U. Kim, H.C. Triandis, C. Kagitcibasi, S.-C. Choi, G. Yoon (red.), *Individualism and collectivism. Theory, method, and applications*, London 1994, s. 85-122.

³⁴ E. Wnuk-Lipiński, *Socjologia życia publicznego*, Warszawa 2005.

³⁵ Por. W. Z. Daab, *Indywidualizm a poglądy społeczno-polityczne*, w: J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe w Polsce. Szkice z psychologii politycznej*, Warszawa 1993; J. Reykowski, *Indywidualizm i kolektywizm jako kategorie opisu zmian społecznych i mentalności*, w: K. Gawlikowski, J. Jedlicki i inni, *Indywidualizm i kolektywizm*, Warszawa 1999; J. Miluska, *Indywidualizm i kolektywizm polskich studentów w warunkach transformacji systemowej*, w: U. Jakubowska, K. Skarżyńska, *Demokracja w Polsce. Doświadczenie zmian*, Warszawa 2005; P. Boski, *Humanizm w kulturze i mentalności Polaków*, w: B. Wojciszke, M. Jarymowicz (red.), *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych*, Warszawa 1999; P. Boski, *Kulturowe ramy zachowań społecznych*, Warszawa 2009.

³⁶ J. Reykowski, *Indywidualizm i kolektywizm jako kategorie opisu zmian społecznych i mentalności*, w: K. Gawlikowski, J. Jedlicki i inni, *Indywidualizm i kolektywizm*, Warszawa 1999.

³⁷ P. Boski, *Kulturowe ramy...*, s. 392-393.

³⁸ J. Miluska, *op. cit.*, s. 142-143.

³⁹ Por. M. Cześniak, *Partycypacja wyborcza w Polsce. Perspektywa porównawcza*, Warszawa 2007; L. Kolarska-Bobińska, *Aktywność obywatelska a protesty społeczne*, w: L. Kolarska-Bobińska, J. Kucharczyk, J. Zbieranek (red.), *Demokracja w Polsce 2005-2007*, Warszawa 2007; J. Raciborski, *Obywatel jako wyborca*, w: J. Raciborski (red.), *Praktyki obywatelskie Polaków*, Warszawa 2010.

wach przechodzących transformację, po początkowej euforii wywołanej możliwościami, jakie daje nowy system, następuje spadek zainteresowania aktywnością polityczną, co zostało nazwane efektem *post-honeymoon*⁴⁰. Także w Polsce trudno jest zauważyć moment dużego pobudzenia politycznego, poza nielegalną aktywnością niekonwencjonalną na samym początku transformacji⁴¹. Jest to po części zgodne z dynamiką zmian obserwowanych w okresie transformacji, gdzie po pierwszym etapie (faza początkowa), w którym aktywność polityczna obywateli jest znaczna, następuje etap międzysystemowy. W tym czasie znaczna część aktywnych wcześniej obywateli wycofuje się w sferę prywatną (wśród znacznej części z tych osób pojawia się anomia), a część podejmuje aktywność w partiach politycznych lub organizacjach społeczeństwa obywatelskiego. W fazie konsolidacji, gdy demokracja staje się „jedyną grą w mieście”, część wycofujących się wcześniej obywateli, podejmuje aktywność w sferze publicznej⁴². Część badaczy tłumaczy również odejście od aktywności politycznej jako naturalną reakcję w sytuacji, kiedy po latach przymusu tej aktywności, następuje wolność, oznaczająca w tym przypadku również wolność od konieczności podejmowania aktywności.

Analizy wskazują, że aktywności politycznej sprzyjają wartości indywidualistyczne, związane z poczuciem skuteczności i wartością wpływu oraz cechy autorytarne, takie jak zależność od autorytetów, postrzeganie świata w kategoriach siły, a także niechęć wobec samodzielnych wyborów w różnych sferach życia⁴³. Warto również wskazać, że preferowane wartości można powiązać z podejściem do roli aktywności politycznej w demokracji, a co dalej za tym idzie, modelami demokracji. Wskazuje się mianowicie, że wybór wolności rozumianej jako wolność negatywna, wolność „od”, przekłada się na liberalny model demokracji, gdzie aktywność polityczna związana jest z indywidualnymi potrzebami jednostki nie jest traktowana w kategoriach obowiązku, lecz prawa jednostki. Z kolei preferencja dla wolności pozytywnej, wolności „do”, przekłada się na republikański model demokracji, gdzie aktywność polityczna podejmowana jest w imię celów kolektywnych i traktowana w kategoriach obowiązku⁴⁴. Jacques Thomassen wprost posługuje się tu pojęciami indywidualizmu i kolektywizmu⁴⁵, opisując dwa krańcowe typy demokracji oparte na wyborze wartości.

W Polsce, w okresie transformacji ustrojowej, zaobserwować można oba determinowane historycznie typy uczestnictwa. Są to postszlachecki model

⁴⁰ R. Inglehart, G. Catteberg, *Trends in political action: the development trend and the post-honeymoon decline*, „International Journal of Comparative Sociology”, 2002, Vol. 43, Issue 3-5, s. 300-317; J. Bartkowski, *Polityka w życiu Polaków. Zmiany w okresie 1990-1999*, w: A. Jasińska-Kania, M. Marody (red.), *Polacy wśród Europejczyków. Wartości społeczeństwa polskiego na tle innych krajów europejskich*, Warszawa 2002, s. 46-68; G. Bădescu, B. Radu, *Explaining Political Participation in East Central Europe*, w: L. Halman, M. Voicu (red.), *European Values Studies, Volume 13: Mapping Value Orientation in Central and Eastern Europe*, Leiden 2010, s. 169-196.

⁴¹ G. Ekiert, J. Kubik, *Protesty społeczne w nowych demokracjach: Polska, Słowacja, Węgry i Niemcy Wschodnie (1989-1994)*, w: I. Krzemiński (red.), *Wielka transformacja. Zmiany ustrojowe w Polsce po 1989*, Warszawa 2011, s. 359-389.

⁴² E. Wnuk-Lipiński, *op. cit.*, s. 50-51.

⁴³ K. Skarżyńska, *Kto działa w demokracji*, w: U. Jakubowska, K. Skarżyńska (red.), *Demokracja w Polsce. Doświadczenie zmian*, Warszawa 2005, s. 56-64.

⁴⁴ P. Weryński, *Wzory uczestnictwa obywatelskiego Polaków*, Warszawa 2010, s. 105.

⁴⁵ J. Thomassen, *Wartości demokratyczne*, w: R. J. Dalton, H.-D. Klingemann, *op. cit.*, s. 481-498.

republikański i mieszczański model liberalny. Mają one charakter wyspowy, elitarny, ograniczony do kręgów nowej tworzącej się klasy społecznej:

„to nowa klasa średnia, miejska i wielkomiejska, wykształcona, otwarta na świat i w dużej mierze odporna na traumę permanentnej zmiany społecznej (...), budująca więzi i sieci społeczne dzięki pomostowemu kapitałowi społecznemu, przy pomocy nowoczesnych mediów i technologii informatycznych, zdecydowanie bardziej ideowo bliższa metaideologii liberalnej niż republikańskiej”⁴⁶.

METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH

Główny problem badawczy podjęty w niniejszym artykule wyrażają następujące pytania:

- 1) Jaki jest poziom aktywności politycznej studentów?
- 2) Jakie wartości w najwyższym stopniu warunkują aktywność polityczną studentów i jej formy (aktywność konwencjonalna i niekonwencjonalna)?
- 3) Czy moment transformacji w Polsce związany ze specyfiką sytuacji i doświadczeń politycznych badanych studentów różnicuje wpływ wartości na ich aktywność polityczną i jej formy?

Badania kwestionariuszowe zostały przeprowadzone w latach 2004, 2010 oraz 2014 w Poznaniu i Szczecinie wśród studentów psychologii i politologii. Ogółem przebadane zostały 1072 osoby: 383 osoby w 2004 r., 394 w 2010 r. i 295 w 2014 r.

W 2004 r. średnia wieku wyniosła 22,58 roku, kobiety stanowiły 69,19% badanych, studenci psychologii – 39,8%, a politologii – 60,2%. Struktura wykształcenia ojca osób badanych kształtowała się w następujący sposób: 40,9% miało wykształcenie wyższe, 36,5% – średnie, 20,8% zawodowe, a 1,8% – podstawowe. Wśród matek osób badanych 37% miało wykształcenie wyższe, 51,6% średnie, 9,4% zawodowe i 2,1% – podstawowe. Najwięcej osób spośród badanych na stałe mieszkało w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców (34,6%), 23,2% wskazało miasto pomiędzy 20 a 100 tys. mieszkańców, podobna liczba osób (20,8%) – miasto od 100 do 500 tys. Najmniej w próbie było mieszkańców małych miejscowości poniżej 20 tys. (10,4%) oraz wsi (10,9%).

W 2010 r. średnia wieku osób badanych wyniosła 21 lat, przeważały kobiety (65%). Studenci psychologii stanowili 28,6% próby, pozostała część to politolodzy. Jeśli chodzi o wykształcenie ojca osób badanych – 28% wskazało wykształcenie zawodowe, 34% – średnie, zaś 37% wykształcenie wyższe. W przypadku wykształcenia matki – 1,5% osób badanych wskazało wykształcenie podstawowe, 12,5% zawodowe, 37% średnie i prawie 49% – wyższe. Jako miejsce stałego zamieszkania najczęściej osób wskazało miasto powyżej 500 tys. mieszkańców (24,8%), miasto 20-100 tys. osób (23%) oraz wieś (22%). Mieszkańców miast poniżej 20 tys. mieszkańców oraz 100-500 tys. było odpowiednio 12,5% i 17,6%.

W 2014 r. średnia wieku osób badanych wyniosła 24,08 roku. Studentów psychologii było 48,8%, natomiast politologii 51,2%, kobiety stanowiły 71% próby. 2,4% ankietowanych wskazało wykształcenie ojca jako podstawowe, 36,7% – zawodowe, 33,3% – średnie, zaś 27,6% – wykształcenie wyższe. W przypadku

⁴⁶ D. Dolińska-Weryńska, *Aksjologiczne determinanty uczestnictwa obywatelskiego w Polsce*, w: J. Miluska (red.), *Wartości w świecie polityki*, Poznań 2012, s. 177.

wykszałcenia matki – 1,3% osób badanych wskazało wykształcenie podstawowe, 21,9% – zawodowe, 39,4% – średnie i 37,4% – wyższe. Jako miejsce stałego zamieszkania najczęściej osób wskazało miasto poniżej 20 tys. osób (23,6%) oraz miasto od 100–500 tys. (23,2%). Na wsi mieszka 20,5% badanych, w mieście 20–100 tys. – 15,2%, a w aglomeracjach powyżej 500 tys. – 17,5%.

W odniesieniu do zastosowanych narzędzi badawczych należy stwierdzić, że aktywność polityczna badana była w jej wymiarze konwencjonalnym i niekonwencjonalnym (legalnym oraz nielegalnym) oraz rzeczywistym (podejmowane przez badanego formy działania) i potencjalnym (postawy badanego wobec różnych form działania). Aktywność konwencjonalna rozumiana jako zgodna z porządkiem ustalonym przez konstytucję i mieszcząca się w ramach instytucji demokratycznych, obejmuje głównie aktywność wyborczą oraz uczestnictwo w referendum. Aktywność niekonwencjonalna definiowana jako bezpośrednie uczestnictwo w polityce, przybrać może charakter legalny (podpisywanie petycji, udział w legalnych demonstracjach czy bojkocie) lub nielegalny (nielegalne demonstracje, strajki nielegalne, blokady dróg)⁴⁷. Do badania aktywności politycznej wykorzystano Skalę Aktywności Politycznej (autorstwa B. Pająk-Patkowskiej). Składa się ona z siedmiu pytań dotyczących aktywności konwencjonalnej rzeczywistej, czterech pytań dotyczących aktywności niekonwencjonalnej legalnej rzeczywistej, dwóch pytań dotyczących aktywności konwencjonalnej potencjalnej, trzech odnoszących się do aktywności niekonwencjonalnej legalnej potencjalnej oraz pięciu dotyczących aktywności niekonwencjonalnej nielegalnej potencjalnej. W przypadku aktywności konwencjonalnej rzeczywistej dotyczącej udziału w wyborach możliwe były trzy odpowiedzi: „tak”, „nie”, „nie pamiętam”. W przypadku aktywności niekonwencjonalnej legalnej badany mógł wybierać spośród trzech odpowiedzi: „tak, kilka razy”, „tak, raz”, „nie, nigdy”. Kafeteria odpowiedzi na pytania dotyczące wszystkich typów aktywności potencjalnej obejmowała pięć kategorii: „zdecydowanie tak”, „raczej tak”, „raczej nie”, „zdecydowanie nie”, „trudno powiedzieć”.

Oprócz wskazanych skal w kwestionariuszu znalazły się dwa pytania: jedno dotyczące przekonania badanego o wadze udziału obywatela w wyborach dla funkcjonowania demokracji, drugie odnośnie do satysfakcji badanego z funkcjonowania demokracji w Polsce.

Uwzględnianymi w badaniach wartościami były wartości polityczne oraz oddzielnie indywidualizm i kolektywizm. Do pomiaru hierarchii wartości politycznych posłużyła zmodyfikowana Skala Wartości⁴⁸. W porównaniu z pierwotnym narzędziem dookreślono bardziej ogólnie nazwane wartości – zamiast „równości” pojawiły się: „równość wobec prawa”, „równość dochodów”, „równość możliwości”, zamiast „wolności” – „wolność polityczna”, „wolność gospodarza”, „wolność osobista”, zamiast „sprawiedliwości” – „podział dóbr według wkładów”, „podział dóbr według potrzeb”. Ponadto ze skali usunięto następujące wartości: „tolerancja”, „pokój na świecie” i „aktywność polityczna”. Każdą z ośmiu wartości zestawiono w pary, zadaniem osoby badanej był wybór tej, która jest dla niego w danym zestawieniu ważniejsza. Badani mieli też na pięciostopniowej skali określić siłę swojego przekonania o wartości aktywności oraz stopień zadowolenia z demokracji.

⁴⁷ K. Skarżyńska, *Aktywność i bierność polityczna*, w: K. Skarżyńska (red.), *Podstawy...*, s. 26–58.

⁴⁸ W. Sotwin, *Podmiotowość w sferze politycznej czyli pragmatyzm-pryncypializm*, Warszawa 2003.

Do pomiaru poziomu indywidualizmu i kolektywizmu został zastosowany 20-punktowy kwestionariusz opracowany przez J. Wagnera⁴⁹. Bada on pięć czynników:

1) poleganie na sobie (*Stand alone*): koncentrację na niezależności i zaufaniu do siebie,

2) wygrywanie (*Win above all*): skrajną inklinację do wygrywania w sytuacjach rywalizacji,

3) preferencję dla grupy (*Group preference*): preferencję pracy z innymi członkami grupy,

4) poświęcenie się grupie (*Sacrifice in Group*): przekonanie o konieczności poświęcenia się jednostki dla dobra grupy,

5) myślenie indywidualne (*Individual Thinking*): potrzebę posiadania indywidualnych przekonań jako warunku adaptacji do grupy.

Czynniki 1, 2 i 5 to czynniki indywidualistyczne, natomiast 3 i 4 – kolektywistyczne.

Istnieje zbieżność między opisaną strukturą czynników a rodzajami indywidualizmu i kolektywizmu w koncepcji Harry'ego C. Triandisa⁵⁰. „Poleganie na sobie” i „myślenie indywidualne” są bliskie horyzontalnemu indywidualizmowi, który charakteryzuje potrzeba odróżniania się od innych, partnersko traktowanych osób. „Wygrywanie” to odpowiednik wertykalnego indywidualizmu, który podkreśla wartość rywalizacji i wyprzedzania innych, natomiast „preferencja dla grupy” to horyzontalny kolektywizm podkreślający znaczenie wzajemnej zależności z członkami grupy własnej. „Poświęcenie się grupie” jest bliższe kolektywizmowi, choć nie mieści się w żadnym z jego rodzajów wyróżnionych przez H. C. Triandisa, natomiast kwestionariusz nie zawiera punktów dotyczących wertykalnego kolektywizmu, podkreślającego znaczenie tradycji i respektu dla rodziny.

Na pytania kwestionariusza badani udzielali odpowiedzi korzystając z siedmio-stopniowej skali, gdzie odpowiedź typu 1 oznaczała „zdecydowanie się zgadzam”, a 7 – „zdecydowanie się nie zgadzam”.

Badania zostały przeprowadzone w 2004 r. stanowiącym ostatni rok pracy socjaldemokratycznego rządu Leszka Millera, zmagającego się ze skutkami afery Rywina, w 2010 r., kończącym pierwszą kadencję liberalnego rządu Donalda Tuska, naznaczonym katastrofą pod Smoleńskiem oraz w 2014 r., w którym odbyły się poprzedzone kampanią wyborczą wybory do Parlamentu Europejskiego oraz wybory samorządowe.

WYNIKI BADAŃ

Poziom aktywności politycznej badanych studentów w latach 2004, 2010 i 2014 łącznie wskazuje tabela 1. W trzech wyróżnionych latach najniższy poziom uzyskuje aktywność niekonwencjonalna rzeczywista oraz aktywność niekonwencjonalna nielegalna potencjalna, natomiast najwyższy – aktywność niekonwencjonalna legalna potencjalna oraz konwencjonalna potencjalna. Świadczyć to może o małym zaufaniu co do skuteczności konwencjonalnych rzeczywistych form

⁴⁹ J. A. Wagner, M. K. Moch, *Individualism-collectivism: Concept and measure*, „Group and Organization Studies”, 1986, 11, s. 280-303; J. A. Wagner, *Studies of individualism-collectivism: Effects on cooperation in groups*, „Academy of Management Journal”, 1995, 38 (1), s. 152-172.

⁵⁰ H. C. Triandis, *op. cit.*

Tabela 1

Poziom aktywności politycznej łącznie

Formy aktywności	N	Minimum	Maksimum	Średnia	Odchylenie standardowe
aktywność konwencjonalna rzeczywista (AKR)	1072	0	1	0,421	0,232
aktywność niekonwencjonalna rzeczywista (ANR)	1072	0	1	0,231	0,200
aktywność niekonwencjonalna legalna potencjalna (ANLP)	1070	0	1	0,662	0,227
aktywność niekonwencjonalna nielegalna potencjalna (ANNP)	1072	0	1	0,315	0,195
aktywność konwencjonalna potencjalna (AKP)	1072	0	1	0,600	0,229
N Ważnych (wyłączenie obserwacjami)	1070				

Źródło: badania własne.

działania politycznego, przy jednoczesnym braku frustracji, która mogłaby skłaniać do podejmowania działalności nie tylko niekonwencjonalnej, ale też nielegalnej. Warto podkreślić, że w sferze realnych zachowań bardziej popularne są konwencjonalne formy aktywności niż te niekonwencjonalne. Tak więc badani nie wykluczają tego typu aktywności, ale na razie jej nie podejmują. Zmiany w poziomie aktywności politycznej w trzech porównywalnych latach zawiera tabela 2.

Wyniki testu chi-kwadrat wskazują, iż zmiany w latach dotyczą jedynie aktywności konwencjonalnej rzeczywistej (613,44, $df=2$, $ist. = 0,000$) oraz aktywności konwencjonalnej potencjalnej (31,96, $df=2$, $ist. = 0,000$). Aktywność konwencjonalna rzeczywista w 2010 r. jest taka sama jak w 2014 r., natomiast zarówno w 2010 r., jak i 2014 r. niższa niż w 2004 r. Może to potwierdzać sformułowaną wcześniej tezę o słabym i dodatkowo malejącym zaufaniu młodych do konwencjonalnych form aktywności. Z kolei aktywność konwencjonalna potencjalna w 2004 r. i 2010 r. uzyskuje ten sam poziom, natomiast w 2014 r. jest on niższy zarówno od tego z 2004 r., jak i 2010 r. Można powiedzieć, że obecnie badani studenci wykazują umiarkowaną gotowość do angażowania się w konwencjonalne formy aktywności politycznej.

Wpływ związanych ze sferą polityczną wartości na formy aktywności politycznej obliczony hierarchiczną analizą regresji dowodzi wielu związków. W odniesieniu do aktywności konwencjonalnej rzeczywistej mierzonej w latach 2004, 2010 i 2014 łącznie jedynym jej wyznacznikiem jest stopień zadowolenia z demokracji ($\beta = 0,087$, $p < 0,05$): im jest on wyższy, tym aktywność ta jest

Tabela 2

Poziom aktywności politycznej w roku 2004, 2010 i 2014

Formy aktywności	Statystyki opisowe								
	2004			rok			2014		
	N	M	SD	N	M	SD	N	M	SD
aktywność konwencjonalna rzeczywista (AKR)	383	0,507	,219	394	0,352	,191	295	0,393	,258
aktywność niekonwencjonalna rzeczywista (ANR)	383	0,232	,206	394	0,229	,195	295	0,230	,200
aktywność niekonwencjonalna legalna potencjalna (ANLP)	383	0,649	,238	394	0,681	,208	295	0,655	,233
aktywność niekonwencjonalna nielegalna potencjalna (ANNP)	383	0,321	,175	394	0,362	,183	295	0,249	,215
aktywność konwencjonalna potencjalna (AKP)	383	0,600	,218	394	0,649	,231	295	0,579	,229
N Ważnych (wyłączanie obserwacjami)	383			394			295		

Źródło: badania własne.

bardziej intensywna. W 2004 r. wyznacznikiem okazuje się wolność polityczna ($\beta = -0,192$, $p < 0,001$): im jej akceptacja jest wyższa, tym niższy poziom osiąga aktywność konwencjonalna rzeczywista oraz przekonanie o wartości aktywności ($\beta = 0,175$, $p < 0,001$): wyższe zwiększa tę formę działania. W 2010 r. jedynym wyznacznikiem okazało się kryterium „podział dóbr według potrzeb obywateli” ($\beta = 0,121$, $p < 0,05$), a w 2014 r. – zadowolenie z demokracji ($\beta = 0,215$, $p < 0,001$) oraz równość wobec prawa ($\beta = -0,130$, $p < 0,05$). W ostatnim przypadku im wyższa akceptacja wolności wobec prawa, tym niższa aktywność konwencjonalna rzeczywista.

W odniesieniu do aktywności niekonwencjonalnej rzeczywistej w trzech porównywanych latach łącznie jej wyznacznikiem okazała się wolność polityczna ($\beta = -0,149$, $p < 0,001$) oraz preferencja dla grupy ($\beta = -0,086$, $p < 0,05$). Zależność jest ujemna: im wyższa ocena tych wartości, tym niższy poziom tej formy aktywności. W 2004 r. wyznacznikiem poziomu aktywności niekonwencjonalnej rzeczywistej ponownie okazała się wolność polityczna ($\beta = -0,108$, $p < 0,05$), a ponadto przekonanie o wartości aktywności ($\beta = 0,133$, $p < 0,01$) oraz wolność gospodarcza ($\beta = -0,116$, $p < 0,05$). Pierwszy i ostatni związek są ujemne. W 2010 r. jedynym wyznacznikiem aktywności była wartość „wolność polityczna” ($\beta = -0,152$, $p < 0,01$), natomiast w 2014 r. są trzy: ponownie wolność polityczna ($\beta = -0,148$, $p < 0,05$), zadowolenie z demokracji ($\beta = 0,160$, $p < 0,01$) oraz kolektywistyczna wartość „poświęcenie

się grupie” ($\beta = -0,154, p < 0,001$). Zwraca uwagę znaczenie akceptacji wolności politycznej, która w świetle uzyskanych wyników zmniejsza poziom realnej aktywności niekonwencjonalnej. W takim samym kierunku działa też preferencja na rzecz wartości kolektywistycznych.

Dla aktywności konwencjonalnej potencjalnej silnym predykatorem jest przekonanie o wartości aktywności ($\beta = 0,403, p < 0,001$), a kolejno poświęcenie się grupie ($\beta = -0,135, p < 0,001$) i wolność gospodarcza ($\beta = -0,91, p < 0,05$). W 2004 r. ponownie pojawiło się przekonanie o wartości aktywności ($\beta = 0,265, p < 0,001$), a także równości możliwości ($\beta = 0,115, p < 0,05$) i równości dochodów ($\beta = 0,109, p < 0,05$). W 2010 r. wyznacznikiem poziomu tej formy aktywności było przekonanie o wartości aktywności ($\beta = 0,433, p < 0,001$), poświęcenie się grupie ($\beta = -0,136, p < 0,01$) i wolność polityczna ($\beta = -0,144, p < 0,01$). W 2014 r. z kolei znaczący jest poziom przekonania o wartości aktywności ($\beta = 0,301, p < 0,001$), poświęcenia się grupie ($\beta = -0,139, p < 0,05$) i zadowolenia z demokracji ($\beta = 0,116, p < 0,05$).

Najsilniejszym predykatorem aktywności niekonwencjonalnej legalnej potencjalnej jest przekonanie o wartości aktywności ($\beta = 0,192, p < 0,001$), a następnie skala kolektywizmu razem ($\beta = -0,134, p < 0,01$) oraz indywidualistyczna wartość „poleganie na sobie” ($\beta = 0,083, p < 0,05$). W 2004 r. taką funkcję pełniło przekonanie o wartości aktywności ($\beta = 0,140, p < 0,01$), wolności politycznej ($\beta = -0,106, p < 0,05$), podziale dóbr według wkładu obywateli ($\beta = 0,135, p < 0,01$) oraz zadowolenie z demokracji ($\beta = 0,133, p < 0,01$). W 2010 r. znaczące okazało się ponownie przekonanie o wartości aktywności ($\beta = 0,222, p < 0,001$) i preferencja dla grupy ($\beta = -0,163, p < 0,01$), a w 2014 r. – przekonanie o wartości aktywności ($\beta = 0,173, p < 0,01$), poleganie na sobie ($\beta = 0,138, p < 0,05$) i poświęcenie się grupie ($\beta = -0,179, p < 0,01$).

Najsilniejszym łącznym wskaźnikiem ostatniej z badanych form aktywności politycznej – niekonwencjonalnej nielegalnej potencjalnej – jest indywidualizm ($\beta = -0,98, p < 0,05$), w 2004 r. – równość możliwości ($\beta = 0,134, p < 0,01$), a w 2014 r. – ponownie wartości indywidualistyczne ($\beta = -0,140, p < 0,05$). Dla 2010 r. takich uwarunkowań nie znaleziono. Zastanawia zależność wskazująca, iż przywiązanie do wartości indywidualistycznych zmniejsza gotowość do angażowania się w typ aktywności, który, jak się wydaje, ten rodzaj wartości powinien uzewnętrzniać.

OMÓWIENIE WYNIKÓW

Wśród uzyskanych wyników zwraca uwagę kilka z nich, mających walor powtarzalności. Stwierdzono, że bez względu na moment transformacji uwzględniony w badaniach, najważniejszą rolę w podejmowaniu przez studentów aktywności politycznej pełni przekonanie o wartości aktywności w demokracji. Aby podejmować działanie, człowiek musi być przekonany, że jest ono w ogóle ważne. Jest to zależność zgodna z przedstawionymi w pierwszej części artykułu koncepcjami sprawstwa. To pozytywna informacja, ponieważ daje ona szansę na zwiększenie aktywności politycznej/społecznej, pod warunkiem zainicjowania tych zmian np. poprzez modyfikację sposobu edukacji politycznej młodych. Czynnikiem, który również w pozytywny i stabilny sposób przekłada się na działanie w sferze politycznej, jest zadowolenie z demokracji. W nim również można znaleźć miejsce dla oddziaływań edukacyjnych. Jak bowiem wykazują

badania, zadowoleniu z demokracji sprzyja jej realistyczne postrzeganie, w kategoriach pewnych reguł i mechanizmów, a nie systemu realizacji potrzeb, np. materialnych, obywateli⁵¹. Być może właśnie w edukacji można upatrywać czynnika stopniowego zwiększenia udziału studentów w aktywności politycznej konwencjonalnej, choć jej poziom, bez względu na czas badania, nie jest ciągle wysoki.

Ciekawe są również zaobserwowane zależności pomiędzy preferowanymi przez badanych wartościami politycznymi a podejmowaną i popieraną formą aktywności politycznej. Okazuje się, że wartością najczęściej korelującą z aktywnością polityczną, jest wolność polityczna. Im większe poparcie dla tej formy wolności, tym niższa przejawiana aktywność polityczna i niższe poparcie dla różnych form aktywności. Zależność ta, mimo że może początkowo zaskakiwać, znajduje swoje wyjaśnienie chociażby w przedstawionej w pierwszej części artykułu koncepcji republikańskiego i liberalnego modelu demokracji. Wolność polityczna jest zaliczana do katalogu wartości liberalnych i jeżeli rozumiana jest jako prawo do działania, a nie obowiązek tego działania, osłabiać może realną aktywność. Z kolei wykazane zależności pomiędzy kolektywizmem a większą gotowością do aktywności typu konwencjonalnego nie powinny dziwić, jeśli kolektywizm rozumiemy jako działanie na rzecz dobra grupy i jej harmonii. Ponadto w kolektywistycznej wizji demokracji „wolny obywatel to obywatel, który bierze udział w procesie decyzyjnym (...)”⁵². Zastanawiać za to mogą ujawnione powiązania pomiędzy indywidualizmem a poparciem dla aktywności typu niekonwencjonalnego. Okazuje się bowiem, że indywidualizm badanego osłabia, a nie zwiększa, poparcie dla tego typu aktywności. Być może ma to związek ze wspomnianą wyżej koncepcją demokracji liberalnej, indywidualistycznej, gdzie aktywność polityczna traktowana jest w kategoriach prawa, możliwości działania, a nie konieczności tego działania. Stanowi ona emanację wolności „od” polityki, która, jak pisze Dariusz Gawin, jest „wolnością dążenia do celów indywidualnych, realizowanych przede wszystkim w sferze tego, co prywatne, a nie w sferze publicznej”⁵³. Są to jednak jedynie hipotezy, które powinny zostać zweryfikowane w kolejnych badaniach, odnoszących się do aksjologii zachowań politycznych i uwzględniających także inne niż studenci próby.

JOLANTA MILUSKA, BEATA PAJĄK-PATKOWSKA
Szczecin, Poznań

⁵¹ J. Reykowski, *Potoczne wyobrażenia o demokracji: psychologiczne uwarunkowania i konsekwencje*, Warszawa 1995; B. Pająk, *Demokracja polska i niemiecka. Tradycja, teraźniejszość, przyszłość*, Poznań 2008.

⁵² J. Thomassen, *op. cit.*, s. 489.

⁵³ D. Gawin, *Tożsamość polska w perspektywie historycznej*, w: *System wartości...*, s. 31, por. także w tym samym tomie: K. Kosęła, *Deficyt w przywódcach, obywatelach czy regulach*, s. 49-58.

Prof. zw., dr hab. Jolanta Miluska, Instytut Psychologii US (jmiluska@amu.edu.pl)

Dr Beata Pająk-Patkowska, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM (b.pajak@amu.edu.pl)

Słowa kluczowe: studenci, transformacja systemowa, aktywność polityczna, badania kwestionariuszowe

Keywords: university students, political and economic system transformation, political activity, questionnaire research

ABSTRACT

The main object of the study was a description of the level and forms of political activity and different values treated as predictors of this activity in the years 2004, 2010 and 2014 during the period of transformation of the political and economic system in Poland. The article presents the results of researches performed on samples of 383 (2004), 234 (2010) and 295 (2014) students of psychology and political sciences. The results show that the level of political activity is generally the same and rather low (especially in the case of actual unconventional activity). We can even observe the lower level of actual unconventional political activity in the year 2014. The highest level was achieved by legal, unconventional potential political activity. The strongest predictor of activity is belief in the value of the activity (positive correlation) and political freedom (negative correlation). Acceptance of individualistic values generally does not account either for conventional or unconventional forms of activity, whereas collectivistic orientation is a factor determining a rather lower level of unconventional activity.

Z BIEGIEM PIAŚNICY

MIEJSCA PAMIĘCI WOKÓŁ „GRANICY FANTOMOWEJ” NA PÓLNOCNÝCH KASZUBACH

W malowniczo położonej na zachodnim brzegu Jeziora Żarnowieckiego wsi Nadole, w 2013 r. przypadkowy turysta objaśniał swej towarzyszkce treść tablicy informującej o postanowieniach traktatu wersalskiego. Zafrapowało go także znaczenie dwóch granitowych słupków ustawionych za płotem miejscowego skansenu. To tędy – według turysty, któremu przysłuchiwały się pracownicy muzeum – przebiegała przed II wojną światową granica polsko-niemiecka. Zdziwienie budził fakt, że – sądząc po ustawieniu słupków – najwyraźniej wiodła ona środkiem chodnika wzdłuż wiejskiej drogi¹. Zwiedzający uznali taki przebieg granicy za pewnik – w końcu kamienie graniczne postawiono przy poważnej instytucji kulturalnej, jaką jest skansen i zaopatrzone w tablicę z objaśnieniami w trzech językach. Tymczasem słupki, symbolicznie upamiętniające dawną granicę, dla wygody turystów ustawiono w miejscu łatwiej dostępnym niż w ich rzeczywistej, historycznej lokalizacji. W zapale przywracania pamięci stworzono nową

¹ Rozmowa autorki z pracownikami Muzeum Ziemi Puckiej, 20.02.2014.